

Cena egzemplarza zł **5**  
łącznie z całkowitym  
wynagrodzeniem sprzedawcy

## ILUSTROWANY

Prenumerała poczt. zł 120  
przez roznosiciela zł 130

# KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 83-41 i 83-42  
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie  
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Sobota, 15 lipca

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku  
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimoa Stałina 8

Nr 193 (1687)

## Ręce precz od Korei!

# Obrona Korei-obroną pokoju na całym świecie

Przemówienie przewodniczącego CRZZ W. Kłosiewicza  
na wielkim wiecu protestacyjnym w Warszawie

WARSZAWA (PAP) W Warszawie odbył się w dniu 13 bm. wielki wiec protestacyjny ludności pracującej stolicy pod hasłem „Ręce precz od Korei”. Na wiecu wygłosił przemówienie przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz. Przewodniczący CRZZ powiedział m. in.:

Światowa Federacja Zw. Zaw. wezwala robotników całego świata do wzmoczonej walki o pokój, do obrony Korei, do wykonania obowiązków międzynarodowej solidarności wobec koreańskich związków zaw. Na wezwanie Światowej Federacji odpowiedziały natychmiast związki zaw. i masy robotnicze wszystkich krajów. Ze wszystkich stron świata rozlega się żądanie wycofania wojsk amerykańskich z Korei, żądanie niewtrącania się w wewnętrzne sprawy Korei.

Centralna Rada Związków Zaw. ogłosiła Tydzień Obrony Korei pod hasłem: „Ręce precz od Korei”. Wezwanie Centralnej Rady znalazło najszerzy i najwyższy oddźwięk wśród klasy robotniczej.

Głos protestu podniosła klasa robotnicza naszej bohaterkiej stolicy.

Ludność Warszawy najwięcej ucierpiała od napaści hitlerowskiej i hitlerowskich metod totalnej wojny i ludność Warszawy ma najwięcej powodów, by nie nawidzieć dzisiejszych imperialistycznych napastników i ich faszystowskich metod totalnej wojny na Korei.

Dla całego świata jest już zupełnie jasne, że sprawcą wojny, która dziś toczy się na Korei, jest rząd amerykański. Na całym świecie jest już dziś wiadomo, że marionetkowy rząd Południowej Korei, napadając 25 czerwca na Ludową Republikę Koreańską, działał na rozkaz rządu amerykańskiego.

Amerkańscy imperialiści napaśli na Koreę — powiedział dając przew. CRZZ Kłosiewicz — gdyż napad ten stanowi ogień w łańcuchu ich planów nieciernej agresji przeciw innym narodom Azji. Kiedy interwencja amerykańska w Chinach zakończyła się pełnym bankrutem, kiedy za przykładem Chin poszły inne narody Azji i coraz wyżej wznoszą sztandar walki narodowo-wyzwoleńczej — amerykańscy imperialiści puścili się na awanturę wojenną w Korei, zapowiedzieli oku-

pację Promocy i zbrojną interwencję w Indochinach.

Wszystkie te fakty wskazują na przygotowania agresji w innych częściach świata, na przygotowania nowej światowej wojny.

Obrona Korei jest więc nie tylko obroną narodu koreańskiego, lecz także obroną pokoju na całym świecie.

Republika Ludowa Korei nie dała się zniechęcić zaskoczyć imperialistycznym włamywaczom. Ludowa Republika Korei na cios imperialistów odpowiedziała podwójnymi ciosami. Pod tymi ciosami runął marionetkowy rząd południowo-koreański, zdradźców, pod tymi ciosami rozpadła się armia południowo-koreańska. Stało się tak dlatego, że Ludowa Republika Koreańska walczy o sprawiedliwą sprawę, podczas gdy imperialiści kieruje chęć rozboju i żądnięciem imperialistycznym.

Wydarzenia koreańskie wykazały, i wciąż jaśniej wykazują, że obóz światowego pokoju jest

o wiele silniejszy od obozu podżegaczy wojennych. Po stronie Republiki Koreańskiej wypowiedziało się olbrzymia większość ludzkości. Republika Koreańska posiada sympatie wszystkich narodów Związku Radzieckiego, sympatię rządu ZSRR. Rząd Zw. Radzieckiego kontynuuje i dziś, w naprzętych dniach agresji amerykańskiej, swoją konsekwentną politykę pokoju, demaskuje manewry i działania podżegaczy wojennych. Potęgą wielkiego kraju socjalizmu, jego postawa pokojowa i jego niestrudzona polityka pokojowa jest dziś najważniejszą ostoją pokoju, jest gwa-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

## Konduktorki pełnią nowe funkcje



W Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie świadectw absolwentkom 3-miesięcznego kursu dla konduktorek rewizyjnych. Był to pierwszy tego rodzaju kurs w Polsce. 25 kobiet-konduktorek wyruszyło po otrzymaniu świadectw na linię aby pełnić nowe funkcje. Licę dalszych, wykazujących wybitne uzdolnienie skierowano na kurs dla dyżurnych ruchu.  
Na zdjęciu: Wręczenie dyplomu absolwentkom kursu.  
Foto — Film Polski

# Ośrodki maszynowe i pomoc sąsiedzka zdają egzamin Pomyślny przebieg zniw na terenie całego kraju

WARSZAWA (PAP) Z całego kraju donoszą o pomyślnym przebiegu kampanii zniwnej. Przykład dobrze zorganizowanej pracy w PGR i spółdzielniach produkcyjnych oddziałuje na indywidualne gospodarstwa rolne, które przeprowadzają zniwa sprawniej niż w latach ubiegłych.

W woj. śląskim zęło dotychczas ponad 67 proc. ogólnego obszaru żyta. Chłopom woj. śląskiego pomaga w zniwach 237 ośrodków maszynowych, które w 25% realizowały już umowy o przeprowadzaniu zniw maszynami. Poważną pomoc w zniwach okazują PGR i spółdzielniom produkcyjnym hufce „SP” brygady ZMP i ochotnicze ekipy robotnicze młodzieży z fabryk i zakładów pracy.

Pomoc sąsiedzka w woj. śląskim objęła swoim zasięgiem prawie wszystkie indywidualne gospodarstwa rolne. Rolnicy b. chętnie spieszą z pomocą swym nieposiadającym sprzętu sąsiadom.  
W woj. wrocławskim w PGR Saków, pow. wrocławskiego pracuje przy zni-

wach wspaniały kombajn, radzieckiej konstrukcji, kierowany przez kombajnera St. Janusińskiego. Kombajn ten kosi i młóci dziennie zboże z obszaru 15 ha. W zespole PGR Pietrzykowie w zniwach udział bierze 6 brygad traktorowych, które kończą już sprzet żyta z obszaru 600 ha. Jednocześnie z układaniem zboża w sterty robotnicy rolni dokonują podorywek.

Z indywidualnych gospodarstw chłopów w woj. wrocławskim najlepiej przebiegają zniwa w gminie Miłczyce; w pow. świdnickim. W gminie tej skoszone dotychczas 150 ha żyta. Nalych miast po zżęciu zboża chłopowie przeprowadzają podorywkę i się ją poplony.

W woj. bydgoskim skoszone dotychczas 5 tys. ha żyta. Chłopi powiatów: aleksandrowskiego, włocławskiego i chełmińskiego zobowiązali się ukończyć zniwa w ciągu 10 dni i wezwali do współzawodnicstwa inne powiaty.

## W Gdańsku powstaje osiedle robotniczych domów indywidualnych

WARSZAWA (PAP) Na zlecenie Zakładu Osiedli Robotniczych rozpoczęto dla robotników Gdańska budowę osiedla domów indywidualnych. Pod budowę osiedla przyznano tereny w Oliwie przy ul. Czerwonego Sztandaru.

W rb. pierwsze 10 domów nowego osiedla zostanie oddanych do użytku, dalsze zaś 33 domy wykonane zostaną w stanie surowym.

W osiedlu wznoszone będą budynki według dwu typów: domy jednorodzinne oraz domy dwurodzinne tzw. bliźniaki. Każdy z domów wyposażony zostanie w urządzenia wodno-kanalizacyjne, gazowe i elektryczne. W każdym z nich przewidziano mieszkania dwupokojowe z kuchnią i łazienką oraz możliwość wykorzystania poddaszy na dalsze dwa pokoje.

Budowę robotniczych domów jednorodzinnych zlecono PPB nr 4. Budowa osiedla prowadzona będzie systemem potokowym. W chwili obecnej prowadzone są roboty przygotowawcze na placu budowy.

Osiedle gdańskie jest drugim z kolei osiedlem robotniczych domów indywidualnych, jakie powstają w kraju.

Budowę pierwszego osiedla rozpoczęto w Warszawie w ub. tygodniu.

## Na pomoc dla ofiar wojny w Korei

Centralna Rada Związków Zaw. podaje do wiadomości, że sumy zebrane na pomoc ofiarom wojny w Korei, wpłacać należy na konto PKO — I 16370/113. Brzmienie konta: Centralna Rada Zw. Zaw. „Na pomoc dla ofiar wojny napastniczej w Korei”.

## Masy pracujące realizują Czyn Lipcowy

WARSZAWA (PAP) Masy pracujące Polski nadal podejmują zobowiązania produkcyjne i meldują o nowych sukcesach przy realizacji Czynu Lipcowego. Bezprzykładna napaść imperialistów na Koreę, bombardowanie bezbronnej cywilnej ludności spowodowały jeszcze większe wzmoczenie twórczej pracy ludu polskiego.

Wartość zrealizowanych przez stoczniowców Szczecina zobowiązań wynosi ponad 2 mil. zł. Robotnicy portowi uzyskują nie notowane dotąd sukcesy przy załadunku statków. Kolejarze stacji Gdańsk-Trojan tylko jednego dnia przysporzyli gospodarce państwowej 500 tys. zł.

Pomorska Spółdzielnia Skór w Bydgoszczy i Dobrzyniu zaoszczędzi w Czynie Lipcowym ponad 100 tys. zł na normach wy-

krojowych. Spółdzielcy Grudziądza uruchomili w bieżącym miesiącu 6 zakładów fryzjerskich i jedną spółdzielnię szewską. Ponadto, pracownicy placówek Spółdzielni Pracy Szewców w Kowalewie, Nakle, Świeciu, Grudziądzu i Toruniu doceniając znaczenie sprawnej akcji zniwnej zobowiązali się przepracować w majatkach PGR 500 roboczo-godzin.

Na wojewódzkiej naradzie produkcyjnej pracowników branżowych Pomorskiej Spółdzielni Rzemieślniczej zebrani podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia Święta Odrodzenia. M. in. pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Wyróbów Skórzanych we Włocławku zobowiązali się wykonać nadprogramowo do 22 bm. 500 par obuwia różnego gatunku.

## Komunikat

Prezydium Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego zawiadamia, że posiedzenie Klubu odbędzie się dnia 18 lipca br. o godz. 8.30 rano w gmachu Sejmu, sala 72. Obecność wszystkich Kolegów Poselskich obowiązkowa. Jednocześnie Prezydium Klubu wzywa Kolegów Posłów do przerwania urlopów na okres do 21 bm.

## Nowy rząd Plevena kontynuatorem dotychczasowej polityki

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że w środę wieczorem Rene Pleven przedstawił prezydentowi Republiki członków swego rządu. Oto oficjalna lista gabinetu Plevena:

Premier — Rene Pleven (prawicowy radykał z ugrupowania progaulistowskiego UDSR); wicepremier i minister spraw wewnętrznych — Henri Queuille (radykał); minister stanu do utrzymania stosunków z „Radą Europejską” — Guy Mollet (SFIO); minister „państw stowarzyszonych” — Indochin — Jean Letourneau (MRP); minister informacji — Albert Gazier (SFIO); minister sprawiedliwości — Rene Mayer (radykał); minister spraw zagranicznych — Robert Schuman (MRP); minister obro-

ny narodowej — Jules Moch (SFIO); minister finansów — Maurice Petesche (bez przynależności partyjnej); minister budżetu — Edgar Faure (radykał); minister obszarów zamorskich — Francois Mitterand (UDSR); minister odbudowy — Claudius Petit (UDSR); minister pracy — Paul Bacon (MRP); minister wychowania narodowego — Pierre Olivier Lapie (SFIO); minister przemysłu i handlu — Jean Marie Louvel (SFIO); minister marynarki handlowej — Gaston Deferece (SFIO) — minister rolnictwa — Pierre Pflimlin (MRP); minister poczty i telegrafów

 c. d. str. 2

## Nowy rząd Plevena

★ c.d. ze str. 1

— Charles Brune (radycal); minister zdrowia publicznego — Pierre Schneiter (MRP); minister robót publicznych — Antoine Pinay (bez przynależności partyjnej); minister byłych kombatanów Louis Jacquinot (bez przynależności partyjnej); minister bez teki — Paul Giacobbi (ugrupowanie radykalne RGR).

Ponadto obsadzono sekretariaty stanu w liczbie 12, z czego 3 otrzymali radykali, 3 członkowie MRP, 4 — członkowie SFIO, 2 — politycy bez przynależności partyjnej.

GENEWA (PAP). Przed skompletowaniem swego rządu Pleven dziecięciokrotnie zmieniał listę gabinetu wobec zacieklej sporów o rozdzielanie.

Postępowa opinia publiczna przyjęła nowy rząd jako kontynuatora do tychezasowej polityki przygotowań militarnych i nędzy mas pracujących.

„L'Humanite” podkreśla, że gaudiasta Pleven został wysunięty przez „sojalistów” Guy Molleta. Dziennik stwierdza, że program nowego rządu oznacza dalszą faszycyzację kraju i stanowi zapowiedź wzmożenia represji antyrobotniczych. — „Liberation” pisze, że wraz z Plevenem pojawił się w rządzie cień de Gaulle'a. Pismo piętnuje zapowiedź nowego premiera, że zwiększą się znów wydatki na cele wojskowe w myśl instrukcji amerykańskich.

## Zakład Lecznictwa Pracowniczego zapewni pomoc najszerszym masom

WARSZAWA (PAP). W CELU ZAPEWNIENIA ŚWIATU PRACY POMOCY LECZNICZEJ NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE ORAZ UDOSTĘPNIENIA TEJ POMOCY NAJSZERSZYM MASOM, RADA MINISTRÓW W GRUDNIU UB. R. POWZIĘŁA UCHWAŁĘ W SPRAWIE LECZNICTWA PRACOWNICZEGO.

Realizując tę uchwałę, Minister Zdrowia mianował Pełnomocnika do spraw organizacji Zakładu Lecznictwa Pracowniczego, który wraz z odpowiednim aparatem urzędniczym przystąpił już do prac organizacyjnych. W organizowanym obecnie Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego scalone zostaną wszystkie zagadnienia dotyczące zapobiegania chorobom, leczenia ludzi pracy itp. Sprawy administracyjne, finansowe i świadczenia długoterminowymi zajmować się będzie w dalszym ciągu ZUS.

W całym kraju powołano już pełnomocników wojewódzkich dla spraw ZLP, którzy zajmują się w poszczególnych województwach i w obwodach leczniczych organizowaniem oddziałów ZLP.

Wszystkie te ośrodki zdrowia, ambulatoria, przychodnie lekarskie itp. które dotychczas nie były w pełni wykorzystane przez ubezpieczonych oddane zostały do dyspozycji przede

# Ludowe wojska koreańskie w stałym natarciu

„Walczyliśmy przeciw wolności narodu koreańskiego” — powiedział jeńiec amerykański

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje z Phenianu komunikat głównej kwatery ludowej armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Oddziały armii ludowej kontynuują ofensywę. 11 lipca wyzwoliły one całkowicie miasto Czocziwon, ośrodek powiatowy prowincji południowego Czuczenu.

11 lipca oddziały armii ludowej wyzwoliły miasto Tanjang ośrodek powiatowy prowincji północnego Czuczenu i okrogłą okolicę. Wzięto łup wojenny i jeńców. 11 lipca na południe od miasta Czocziwon oddziały armii ludowej okrężyły grupę amerykańskich wojsk lądowych i prowadzili

## Barbarzyński nalot na Tai-Nguen

PEKIN (PAP). Jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna, 4 bombowce francuskie dokonały barbarzyńskiego nalotu na miasto Tai-Nguen i pobliskie wsie. W rezultacie bombardowania zabitych zostało 15 osób.

walki dla jej likwidacji. Zdobyto 4 czołgi i inny łup wojenny.

Oddziały armii ludowej w dalszym ciągu posuwają się na południe.

NOWY JORK (PAP). Komunikat sztabu gen. Mac Arthura podaje, że na zachodnim odcinku w rejonie Czonan wojska północno-koreańskie posunęły się o 4—7 mil, a w rejonie centralnym o 5—10 mil. Wojska amerykańskie cofnęły się za rzekę Kum.

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Phenianu, że 11 lipca przybyła do Phenianu pierwsza grupa jeńców amerykańskich. Jeden z jeńców, kapitan, dowódca batalionu 24-go pierwszej dywizji amerykańskiej w odpowiedzi na zapytania dziennikarzy oświadczył, że przybył 1 lipca do Fuzanu, a z Fuzanu skierowany został do Suwonu i tam w pierwszej walce dostał się do niewoli. Widzieliśmy — oświadczył kapitan amerykański — z jaką radością ludność wyzwolonych obszarów witała armię ludową i zrozumieliśmy, żeśmy walczyli przeciw

wolności narodu koreańskiego. Zrozumiałem także obecnie, że amerykańscy imperialiści winni zrezygnować z interwencji wojennej i z zamachów na wolność i niepodległość narodu koreańskiego.

MOSKWA (PAP). Jak podaje Agencja TASS za radiem Phenian, z dnia na dzień rośnie pomoc ludności koreańskiej dla frontu. Ze wszystkich stron kraju napływają przesyłki i pieniądze dla armii. Komitet ludowy prowincji Kwanhe otrzymał do 7 lipca 24 tysiące darów dla żołnierzy na froncie, 114 tysięcy listów i milion won gotówką.

Komitet ludowy prowincji południowego Phenianu otrzymał 56 tys. darów i 440 tys. won gotówką. Komitet ten wysłał już przed tem na front 250 tys. darów

## Tysięczna w Polsce spółdzielnia produkcyjna

WROCLAW (PAP). W dniu 10 bm. zarejestrowana została tysięczna spółdzielnia produkcyjna w Polsce. Jest to spółdzielnia produkcyjna II typu w Brzezie Łące, pow. Oleśnica, woj. wrocławskie. Spółdzielnię tę założyło 25 majorolnych chłopów. Już wkrótce po założeniu ze stu gospodarstw istniejących w gromadzie, 85 gospodarzy zgłosiło przystąpienie do spółdzielni. Z ogólnego arealu gruntów w gromadzie — 888 ha — Spółdzielnia objęła 609,67 ha.

## Czechosłowacko-niemiecka współpraca w sprawie ochrony upraw rolnych

PRAGA (PAP). Jak donosi agencja CTK, w Pradze podpisane zostało między rządem Republiki Czechosłowackiej i tymczasowym Rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej porozumienie o współpracy w dziedzinie ochrony upraw rolnych.

## Obrona Korei-obroną pokoju

(Dokończenie ze strony 1)

rancją, że imperialistom nie powiodą się ich plany rozpętania trzeciej wojny światowej.

Naród polski, polska klasa robotnicza łączy się całkowicie z walką w obronie Korei, w obronie pokoju. Nasza sympatia jest po stronie Koreańskiej Republiki, walczącej o wolność. Protestujemy przeciwko zbrodniczej agresji imperialistów amerykańskich w Korei. Domagamy się wycofania wojsk amerykańskich z Korei, domagamy się, by naród koreański sam mógł decydować o swoim losie.

Rozwścieczeni imperialiści amerykańscy wywierają zemstę na bezbronnej ludności Korei. Samo loty amerykańskie bombardują dzień w dzień otwarte miasta i bezbronną ludność Korei. Od bomb amerykańskich giną dzieci kobiety i starcy. Protestujemy najenergiczniej przeciw tym metodom hitlerowskiej totalnej wojny. Hańba zbrodniarzom wojennym mordującym bezbronną ludność.

Centralna Rada Zw. Zaw. wezwała klasę robotniczą do niesienia materialnej pomocy ofiarom bom amerykańskich, ofiarom na pastnicznej wojny w Korei. Każdy robotnik polski, każdy pracownik umysłowy, każdy mieszkaniec Warszawy, każdy uczeń i młody człowiek w Polsce pośpiesz z pomocą ofiarom bombardowania amerykańskiego w Korei.

Nasza walka o pokój, jest sprawą słuszną i sprawiedliwą i w tej walce napewno zwyciężymy. W odpowiedzi na agresję imperialistów w Korei stanijmy jeszcze bardziej masowo i zwracając przy naszym rządzie ludowo-demokratycznym i poprzemy jego politykę pokojową, zgodną z polityką pokojową naszego wielkiego sąsiada i sojusznika, Związku Radzieckiego głównej ostoi pokoju i sprawiedliwości na świecie.

W odpowiedzi na agresję imperialistów w Korei stanijmy jeszcze bardziej masowo i zwracając wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodzącej narodowi w jego walce o pokój, o zbudowanie mocnej, bogatej, sprawiedliwej, socjalistycznej Polski.

W odpowiedzi na agresję imperialistów w Korei wzmocnimy jeszcze bardziej nasz wysiłek produkcyjny, będziemy jeszcze lepiej pracowali, wzmocnimy jeszcze bardziej dyscyplinę pracy, rozszerzymy i wzbogacimy jeszcze bardziej ruch współzawodnictwa pracy, przyspieszymy jeszcze bardziej wykonanie 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu

W odpowiedzi na agresję imperialistów w Korei wzmocnimy naszą czujność wobec działalności imperialistów i ich agentur będziemy jeszcze usilniej zwalczać dywersję i sabotaż wroga klasowego, szepianą propagandę i panikarstwo.



JERZY SZELIGA

61

— Czy to było wówczas, gdy dyktował pani ten list do Ministerstwa Leśnictwa w sprawie projektu rozbudowy hali traków?

Zastanawiała się sekunde.

— Tak... To było wtedy... Napisałam list, zabrał mi go, poszedł do swego pokoju, a po chwili wybiegł stamtąd...

— Zażądał kalki i udał się do mnie... — dokończył Socha.

Spojrzała na niego ze zdziwieniem.

Stała na wprost niej i uśmiechał się do własnych myśli. Teraz, w tej krótkiej, króciutkiej chwili wszystko stało się jasne i zrozumiałe: Skowron podyktował list podpisał go i położył do tekturowej teczki. Pod listem była kalka, a pod kalką rozkaz wyjazdu. Niepodpisany jeszcze. Dopiero kiedy Socha złożył swój podpis — kopiowym ołówkiem! — na liście do Ministerstwa, podpisał jednocześnie i ten dokument. Wprowadził przez kalkę, ale to był przecież drobiazg, wystarczyło podpisać pociągnąć atramentem...

I w rezultacie — rozkaz wyjazdu podpisany był przez niego!

Z podziwem pokręcił głową. To był jednak przebiegły plan. Opracowany sprytnie i chytrze. Plan, który napewno nie zaświtał w mózgu Skowrona...

Odetchnął z ulgą, spojrzał przyjaźnie na Ziute, starrannie zwinął kalkę w arkusz czystego papieru i udając, że nie spostrzega jej zdziwionego wzroku — bąknął:

— Już bardzo późno. Na mnie też czas. Dobranoc pani, panno Ziuto!

Podala mu swą wąską energiczną dłoń i uśmiechnęła się swobodnie.

Kiedy wyszedł przed biurko — przystanął. Głęboko nabral świeżego powietrza w płuca. Czuł się, jak człowiek, który wydosł się z mroku na światło dzienne.

Przez chwilę stał bez ruchu. Dochodziła już chyba północ, na dziedzińcu płonęły latarnie, powietrze było ciche i spokojne, najmniejszy szelest nie wzruszał liśćmi rosnących w pobliżu bramy drzew. Na niebo wysunął się sierp księżyc, a z dali z podmokłych, torfianych łąk, dobiegało monotonne kumkanie żabich chorów.

Minał bramę, pożegnawszy się skinieniem głowy z zaspianym strażnikiem i wyszedł na szosę. Szedł bez pośpiechu, myśląc o tym wszystkim, co zaszło w ciągu ostatnich dni.

Ukuli przebiegły, chytry plan i zdawać się już mogło, że go złamią, że odniosą zwycięstwo. Jednak nie! Odwróciła się karta! I dopiero teraz zaczęło się gra, wielka gra...

Mimo późnej godziny i długiego, pracowitego, pełnego wrażeń dnia, który miał za sobą — nie czuł senności. Przeciwnie — rozumiał dobrze, że w tej chwili nie potrafiłby zasnąć.

I zamiast skrócić na drogę prowadzącą do domu — poszedł ścieżką, która biegła ku willi Łęskich.

Nie wiadomo po co, ot, chciał się jeszcze przejść, chciał rzucić okiem na dom, w którym mieszkali ludzie tak bardzo mu nienawistni i wrocy i w którym mieszkala Marta.

Idąc wąską ścieżką odpędził od siebie wszystkie myśli związane z tartakiem, myślał tylko o Marcie. Jednak leżała między nimi zaporą niemożliwą do przebycia, jednak nie się nie zmieniło od tamtych, odległych tak bardzo lat. Może nawet przeciwnie — to, co ich dzieliło rozrosło się i spotężniało. Czy choć przez sekunde mógł myśleć, że Dr Łęski zgodzi się na to, by on —

Andrzej Socha — wszedł do jego rodziny, by połączyć się z jego córką? Zwłaszcza teraz, kiedy walka między nimi rozgorzała z całą ostrością, kiedy grali już w otwarte karty, nie tając już przed sobą, że nigdy nie dojdą do porozumienia i nigdy nie staną się przyjaciółmi?

A jedno było jasne — należało dążyć naprzód twardo i energicznie, należało wyzbyć się sentymentalnych złudzeń. Droga do całkowitego uzdrowienia stosunków w tartaku, do oczyszczenia go z destrukcyjnych, szkodliwych elementów — prowadziła przez bezkompromisową, zjadawą walkę. I droga do Marty biegła tym samym szlakiem.

Szlakiem walki, a nie pertraktacji i próśb.

Przyspieszył nieco kroku. Przed nim zaczęły krzwy, okalające dom Łęskich. Doszedł do ogrodzenia i przystanął. Powietrze przesyczone było zapachem liści i kwiatów. Jakieś nocne żuki sennie bzykały w trawie.

W jednym z okien paliło się światło. Na jasnym tle majaczyły zarysy ciemnych sylwetek. Pochylały się głowy.

Obserwował to okno z uwagą, myśląc, kto też o tej porze przebywa u Łęskich i jakiej sprawie poświęcone jest to nocne zebranie...

Nagle przytaił oddech. Cały zamienił się w słuch. Tak... W tej malej, skrytej wśród drzew altance ktoś był... Dobiegały stamtąd przytłumione odgłosy rozmowy, strzępy słów, urywki cichych zdań...

— Czyżby Marta?... — przeszło mu przez myśl.

Dźwięczny śmiech rozdarł na sekundę ciszę, zapienił się w powietrzu i umilkł tak szybko, jak wybuchnął.

To był śmiech Marty.

Poczuł dziwny, chłód umiejscowiony gdzieś w okolicach serca. Mocno przygrzył wargi. Mocno, aż do bólu...

Co ona tu robi? Kto jej towarzyszy? Do kogo się śmieje? Nie mogąc już dłużej zapanować nad sobą, przechylił się nieco i zawołał półgłosem:

— Marto...

# Zycie ZSRR

## NOWE TRAKTORY

W okresie powojennym przemysł radecki kilkakrotnie zwiększył produkcję traktorów, przystosowanych do potrzeb rolnictwa. Zakłady przemysłowe ZSRR produkują w chwili obecnej 3 typy nowych traktorów gąsienicowych i kilka typów traktorów kołowych, przeznaczonych do prac w sadach, ogrodach, stacjach doświadczalnych itd.

## KIRGIZJA — OŚRODKI ALPINIZMU

W okresie letnim przybywają do Kirgizji z całego Związku Radzieckiego liczne grupy alpinistów radzieckich, amatorów wspinaczek wysokogórskich. W południowej Kirgizji znajdują się przepiękne pasma gór i szczyty dotąd jeszcze niezdołane. Grupa alpinistów zrzeszenia sportowego „Bolszewik” zdobyła niedawno szczyt na wysokości 4.780 m, nadając mu imię wodza chińskiego — Mao Tse-Tunga. Sportowcy zrzeszenia „Nauka” nazwali jeden z niezwykle trudnych do zdobycia szczytów — szczytem im. Skriabinina, jednego z wybitnych uczonych radzieckich. W sierpniu i wrześniu odbędzie się w Kirgizji masowa alpinada, z udziałem 400 alpinistów.

## OBÓZ PIONIERSKI „ARTEK”

W tych dniach minęło 25 lat od chwili założenia wielkiego obozu pionierskiego dzieci radzieckich, wspaniałego ośrodka wypoczynkowego i leczniczego — „Artek”. „Artek” znajduje się w jednym z przepięknych zakątków wybrzeża krymskiego. Jak wspomnieliśmy, w „Arteku” dzieci robotników z krajów demokracji ludowej i z państw kapitalistycznych „Artek” — to całe miasto młodzieży, z wielką ilością zabudowań, z pięknymi sadami, parkami, własnymi fermami hodowlanymi, „flotą morską” itd. W „Arteku” w okresie powojennym na brało się i wypoczęło ponad 25.000 dzieci z całego Związku Radzieckiego.

## Zadania rezerwowego korpusu policji w Japonii

PEKIN (PAP) Z Tokio donosi, że rząd japoński, wykonując rozkaz Mac Artura, przystąpił do formowania nowego rezerwowego korpusu policji. Korpus ten ma podlegać nowemu „urzędowi ochrony porządku”. Jego zadania będą polegały na tłumieniu „rozruchów” i „spisków” i na ochronie instytucji państwowych i podstawowych zakładów przemysłowych itd.

W kołach japońskich przewiduje się jednak, że rezerwowemu korpusu policji może stać się załącznikiem odbudowanej armii japońskiej, a nowy „urząd ochrony porządku” może spełnić rolę zamaskowanego ministerstwa wojny.

# RACJONALIZATORSTWO w fotografice

Zapoczątkowana niedawno akcja nowatorstwa i racjonalizatorstwa przez Cech Fotografów wojew. poznańskiego dała już pewne wyniki. Zgłoszono do cechu nowe ciekawe konstrukcje aparatów fotograficznych własnych pomysłów.

Mamy na terenie wojew. poznańskiego konstruktorów — oświadcza starszy cechu p. Witold Czarniecki — którzy budują — obok aparatów — przyrządy dla pracowników fotograficznych (nawet swoich tylko — ale nie wątpliwej, w najbliższym czasie, udoścignię swoje doświadczenia i wynalazki szerokiego ogółowi fotografów, którzy odczuwają braki rozmaitych koniecznych narzędzi pracy). Przyrządy te są bardzo wygodne, praktyczne i pomysłowe.

Potrzeba jest małą wynalazków. W myśl tego przysławia cały szereg fotografów wielkopolskich zabrali się do ulepszenia papierów fotograficznych. Oku papiery o podłożu niebarwionym, gruboziarniste były nie do użytku dla celów fotograficznych (nawet swoich tylko — ale nie wątpliwej, w najbliższym czasie, udoścignię swoje doświadczenia i wynalazki szerokiego ogółowi fotografów, którzy odczuwają braki rozmaitych koniecznych narzędzi pracy). Przyrządy te są bardzo wygodne, praktyczne i pomysłowe.

W tej chwili mamy na terenie Wielkopolski — stwierdza p. Czarniecki —

Imprezy kulturalno - rozrywkowe uprzyjemniają pobyt w dolnośląskich domach wypoczynkowych

# OPERA NA WCZASACH

WYSTĘPY ZESPOŁÓW TEATRALNYCH I OPEROWYCH — AKCJA ZWIĄZKU LITERATÓW — WYMIANA ZESPOŁÓW ŚWIETLICOWYCH



Wrocław, w lipcu Setki tysięcy wczasowiczów, którzy przyjeżdżają ze wszystkich stron Polski na Dolny Śląsk (a warto zaznaczyć, że uzdrowiska i wczasowiska dolnośląskie mogą jednorazowo pomieścić ponad 18.000 gości) nie mogą uskarżać się na brak rozrywek i imprez kulturalnych. Nad uprzyjemnieniem pobytu w domach wczasowych czuwają instruktorzy kulturalno-oświatowi, czuwa w pierwszym rzędzie zarówno Artos, jak ORZZ i inne instytucje.

Państwowa organizacja imprez Artystycznych „Artos” zorganizowała w wczasowiskach dolnośląskich szereg stałych imprez, które obejmują kolejno wszystkie miejscowości. Obok więc recitali fortepianowych laureatów konkursu chopinowskiego (jak ostatnio Kędra), obok występów znanych solistów ostatnio wprowadzono nową formę imprez, cieszącą się olbrzymim wprost powodzeniem. Są to występy całych zespołów operowych i teatralnych.

Wczasowiska i uzdrowiska dolnośląskie obsługiwał dotąd wyłącznie teatr jeleniogórski i świdnicki. Obecnie zjeżdża do nich także teatr dramatyczny z Wrocławia. Ostatnio wystawiany jest w szeregu uzdrowisk i wczasowisk „Nowy Świętoszek” Dygata i Kołta.

Państwowa Opera wrocławska zorganizowała z ramienia „Artosu” kompletne przedstawienie operowe. I tak w pierwszym rzędzie uzdrowiska zwiedziła „Sprzedana naręczona” Smetany, następnie „Cyrulik sewilski”. Wybierane są specjalne opery kameralne, aby można je było wystawiać w skromnych warunkach w salach domowych zdrojowych lub salach, będących w dyspozycji wczasowisk. Na razie zrezygnowano również z udziału orkiestry, która z powodzeniem zastępuje akompaniator, w przyszłości jednak przewidziany jest również wyjazd orkiestry.

Jednocześnie akcje objazdowe po uzdrowiskach i wczasowiskach organizuje Związek Literatów. W ostatnich tygodniach prawie wszystkie ośrodki wczasowe objechał literat dolnośląski, występując wszędzie przy pięknych salach z wieczorami autorskimi. Po wieczorach często inicjowane były przez samych wczasowiczów dyskusje.

Wszystkie występy odbywają się w dni powszednie. Soboty i niedziele za rezerwowane są na zabawy taneczne i wycieczki. Nie jest jednak wykluczone, że w najbliższej przyszłości dni świąteczne wyżyskane zostaną na występy najlepszych zespołów świetlic

wybitnych racjonalizatorów — fotografów, o których wiemy i których pomysły i prace znamy. Niewątpliwie jest ich faktycznie znacznie więcej. Mamy nadzieję, że w miarę rozwoju naszej akcji podawania nowatorskich pomysłów do ogólnej wiadomości — czy to przez specjalny biuletyn, czy za pośrednictwem prasy codziennej, czy też wreszcie za pośrednictwem piśm zawodowych, z którymi dotąd nie można było nawiązać współpracy — kadra racjonalizatorów będzie wzrastała.

Wrocław, w lipcu Setki tysięcy wczasowiczów, którzy przyjeżdżają ze wszystkich stron Polski na Dolny Śląsk (a warto zaznaczyć, że uzdrowiska i wczasowiska dolnośląskie mogą jednorazowo pomieścić ponad 18.000 gości) nie mogą uskarżać się na brak rozrywek i imprez kulturalnych. Nad uprzyjemnieniem pobytu w domach wczasowych czuwają instruktorzy kulturalno-oświatowi, czuwa w pierwszym rzędzie zarówno Artos, jak ORZZ i inne instytucje.

# Sukces wielkopolskiego agrotechnika



Agrotechnik Jerzy Jurkowski z Jędrzejewa w powiecie czarnkowskim, mający za sobą już 13 lat prac doświadczalnych, prowadzonych nad uzyskaniem odmian roślin pastewnych, do dobrze rosnących na glebach piaszczystych, uzyskał ostatnio nową pierwszą w Polsce odmianę owsa, owsa ozimego.

Owies Jurkowskiego przeżył dwa lata ozimej uprawy. Poraz pierwszy został wysiany na polu doświadczalnym w Jędrzejewie jesienią roku 1948. Plon zebrany w roku 1949 został podzielony na cztery partie, które zasiano w odstępiach miesięcznych, zaczynając 1. października. Z czterech pól najlepszym okazało się pole ok. 500 mkw, siane 1 stycznia. Ono też tylko zostało zachowane przez administrację PGR Jędrzejewo (zespół Brzeźno).

Plon na zachowanym polu zapowiada się bardzo dobry. Na załączonej fotografii widzimy kilka roślin owsa ozimego, wyrwanych i posławionych dla porównania w polu owsa jarego, na pobliskim polu chłopskim. Owies ozimy jest znacznie lepszy, ma już dość kłace wiechy (na jakieś 8 dni wcześniej), słomę ma mocną, przeciętnie z jednego ziarna rozkrzewi się w 2 — 3 wiechy owocujące i 3 — 4 źdźbła plone. Pole doświadczalne w Jędrzejewie dobrze przetrzymało majowy grad.

## Terror w Grecji monarcho-faszystowskiej

RZYM (PAP). Jak donoszą z Aten, w Grecji szaleje terror polityczny, który znalazł ostatnio wyraz w szeregu wyroków śmierci, orzeczonych przez sądy wojenne w stosunku do działaczy postępowych i demokratycznych.

9 lipca ateński sąd wojenny skazał na karę śmierci Georgiosa Ikonomu za naruszenie „ustawy nr 509”, wyrażającej się w przynależności do partii komunistycznej. (Ustawa nr 509 przewiduje karę śmierci za przestępstwa polityczne).

11 lipca rozpoczęła się rozprawa przeciw kandydatowi na posła koalicji demokratycznej w czasie ostatnich wyborów. Markosowi Kladakiewiczowi, oskarżonemu o to samo przestępstwo.

11 lipca zakończyła się rozprawa przeciw grupie b. więźniów politycznych, oskarżonych o naruszenie ustawy nr 509. Jeden z oskarżonych — Palavos oświadczył na rozprawie o twarcie, że jest komunistą i że w tym tkwi jego jedyne przestępstwo. Skazany on został na karę śmierci.

Wynik uzyskany przez Jurkowskiego w doświadczeniach nad owsem ozimym winien zwrócić na niego uwagę odpowiednich czynników. Jurkowski, zamierzony doświadczalnikiem, może obok odznaczeń za prace zawodowe (Złoty Krzyż Zasługi, nagroda Pow. Zarz. ZSCh) wykazać się odznaczeniami bojowymi, z których najważniejszym jest Krzyż Partyzancki za walki w Armii Ludowej. Dawny żołnierz-partyzant, rolnik o wybitnych zdolnościach na polu doświadczalniczym, winien uzyskać pole do dalszych doświadczeń i właściwą pomoc uczyńców, fachowców Wydziału Rolnego Uniwersytetu Poznańskiego. (Mos).

Na zdjęciu: Mieczysław wielkopolski, Jerzy Jurkowski, pokazuje swój owies ozimy na tle owsa jarego.

# Międzynarodowy Konkurs Bachowski

W dniu 19 bm. rozpoczyna się w Lipsku Międzynarodowy Konkurs i Festiwal Bachowski, w którym weźmie udział również Polska, reprezentowana przez następujących artystów: Wandę Wiskomirską (skrzypce), Alinę Bołchowską (śpiew), Waldemara Maciszewskiego (fortepian) i Klarę Langer-Dańską (fortepian).

# 200-lecie istnienia na starszego teatru rosyjskiego

MOSKWA (PAP) Społeczeństwo radzieckie obchodziło 200-setną rocznicę istnienia najstarszego teatru rosyjskiego - Jarosławskiego, Teatru Dramatycznego im. Fiodora Wolkowa.

W związku z 200-setną rocznicą założenia Jarosławskiego, Państwowego Teatru Dramatycznego im. Wolkowa, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło teatr Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy za wielkie osiągnięcia w rozwoju radzieckiej sztuki teatralnej. Orderami i medalami Związku Radzieckiego odznaczono również liczną grupę artystów i pracowników teatru. Wielu artystom nadano zaszczytne miano — Ludowego i Zasłużonego Artysty ZSRR.

# Rozpowszechniacie IKP

# Odkrycie osady rybackiej z wczesnego średniowiecza w Starym Gdańsku

Sopol, w lipcu Na podstawie materiałów zebranych przez historyków i geografów, oraz dociekań prehistoryków, stwierdzono, że w widłach Raduni i Motławy winna się znajdować prasłowiańska osada rybacka.

Ministerstwo Kultury i Sztuki, rozumiejąc znaczenie i doniosłość prac wykopaliskowych, zdecydowało się przysłać do pośrednictwem Kierownictwa Badań Wykopalskich nad Początkami Państwa Polskiego, do zbadania terenu.

Kierownictwo Prac w Gdańsku, będące filią Kierownictwa Badań Wykopalskich nad Początkami Państwa Polskiego, po zebraniu niezbędnych materiałów, przystąpiło do wstępnych prac już w 1948 r. Kierownictwo nad tymi pracami objął wybitny archeolog prof. Uniwersytetu Łódzkiego p. Konrad Jażdżewski. Prace te z czasem przybrały na sile, a personel stale się powiększał. Oprócz prof. Jażdżewskiego w pracach biorą obecnie udział: p. mgr. Jolina Kamińska z Uniwersytetu Łódzkiego, oraz 6 osób stałych. Niezależnie od tego zespołu przybywają tu z różnych dzielnic Polski praktykanci uniwersyteccy. Obecnie praktyki odbywają, pracując nad robotami wykopaliskowymi, studenci uniwersytetów krakowskiego, poznańskiego i łódzkiego. Studenci — praktykanci odbywają równocześnie hospitację.

W związku z tym, że prace wykopaliskowe posunęły się znacznie naprzód, udaliśmy się na miejsce.

Pracownicy zatrudnieni przy robotach wykopaliskowych, są na posterunku. Znaczna liczba osób, przeważnie kobiet, pod pieczołowitym okiem prof. Jażdżewskiego i jego zespołu p. mgr. Kamińskiej, wykonuje swe prace. A pracy tu jest wiele — nie tyle ciężkiej, wymagającej dużego wysiłku fizycznego ile moralnej, niemal mrowczej i skupionej.

Jedna grupa przesiewa ziemię, grudek po grudce, by natrafić na jakikolwiek przedmiot codziennego użytku. Inna znowu dokładnie myje szczotkami kamienne skorupy, by po długiej bytności w ziemi mogły się znaleźć w gablotkach muzeum. Znajdując się ich sporo a każdy znaleziony przedmiot rejestruje się w specjalnej księdze. Sam zaś przedmiot jest znakowany. Dotychczas eksponatów znaleziono 500. Stąd przewozi się je do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Łodzi, gdzie są w depozycie. Tu wreszcie nastąpi szcze gółowe opracowanie każdego eksponatu.

W chwili, gdy dzięki uprzejmości p. mgr. Kamińskiej obchodzimy teren wykopaliskowy, p. prof. Jażdżewski udziela informacji gościowi bułgarskiemu. Jest nim p. dr. Georgi Georgiew — kustosz działu archeologicznego w Muzeum Narodowym w Sofii.

Przybył tu z Bulgarii, aby zapoznać się z pracami wykopaliskowymi i z metodami badań archeologicznych, bo w dziedzinie archeologii w Polsce, obok archeologii w Zw. Radzieckim i Czechosłowacji, stoi na wysokości.

P. mgr. Kamińska, która nas oprowadza i udzieliła objaśnień, stwierdza, że zanim to wszystko wydobyto, pokonano wiele trudności. Ale rezultaty są.

Przy kopaniu natrafiono na osadę w grodzie słowiańskim Kępiąt Pomorskich, zanim Krzyżacy w 1308 roku spalili ten gród. Na tym miejscu wybudowali oni Zamek, który w 16 wieku został „rozwieziony” przez ludność gdańską, że nawet w 17 wieku nie można było nic tu budować.

Przy kopaniu natrafiono na osadę w grodzie słowiańskim Kępiąt Pomorskich, zanim Krzyżacy w 1308 roku spalili ten gród. Na tym miejscu wybudowali oni Zamek, który w 16 wieku został „rozwieziony” przez ludność gdańską, że nawet w 17 wieku nie można było nic tu budować.

Jest więc to osada rybacka w obrębie grodu Słowian Pomorskich. Grod samego nie odkryto. W osadzie odkryto natomiast dwie uliczki i ślady kilkudziesięciu domów, które stoją obok siebie ciasno. Domy te zachowały paleniska ułożone z kamienia. Jak wyjaśnia p. mgr. Kamińska, domy te stawiano na domach zniesionych i tak powstały duże warstwy domów, a tym samym i ulic.

Znaleziono tu mnóstwo rzeczy i przedmiotów, które świadczą, że osada pochodzi z końca XII, XI a na wiet X wieku. Jest tu duża ilość skorup, łoczonych na kołku garncarskim. Są one przeważnie ozdobione pasmami linii równoległych (tzw. rowków równoległych). Do nich dodane są ornamenty wyciskane patyczkiem lub paznokciem, lub ornamenty w postaci linii falistej. Naczynia starsze, a więc pochodzące z X wieku, są ręcznie lepione i obtaczane tylko u góry na ręcznym kołku garncarskim.

Pochodzenie tych skorup bada się na podstawie specjalnego składu gliny. Oprócz naczyń, są jeszcze inne zabytkowe przedmioty. Kierownik two posiada wiele przedmiotów, wykonanych z bursztynu. Do nich należą paciorki, kostki do gry, pierścionki, krzyżyki, figurki zwierzęce. Są również ozdoby ze srebra i brązu np. tzw. kabłączki ekranowe do ozdabiania głowy. Znaleziono też wiele przedmiotów z drzewa i kości.

Oglądamy także wiosną, części butów itd. Wszystko to świadczy, że przed wiekami tętniło tu życie. Z resztek, nieraz dobrze zachowanych przedmiotów, można odtworzyć fragmenty codziennego życia Słowian.

Powstaje przypuszczenie, że osada leżała w obrębie waju zbudowanego z drzewa. O tym mówią dalsze wykopaliska.

Wykopalska gdańska, to jeszcze jeden dowód naszej przastarej kultury, naszej obecności na tych ziemiach.

Eugeniusz Melech.

# Jasna Polana

— miejscowość rodzinna Lwa Tolstoja

W pobliżu Tuli znajduje się Jasna Polana — miejscowość, w której urodził się, mieszkał i pracował wielki pisarz rosyjski — Lew Tolstoj. Okupanci faszystowscy zniszczyli Jasną Polanę, jak również muzeum, w którym znajdowały się bezcenne pamiątki po Tolstoju.

Jasna Polana, muzeum oraz dom, w którym urodził się Tolstoj — zostały już całkowicie odbudowane. W grę parku znajduje się wśród zieleni budynek, w którym w latach 60-tych ub. stulecia znajdowała się szkoła ludowa prowadzona przez Tolstoja, a obecnie znajduje się muzeum literackie im. Lwa Tolstoja. Od tego budynku

wzdłuż sadu prowadzi ścieżka do miejsca, w którym pochowano wielkiego pisarza.

Do Jasnej Polany przybywają nieustannie wycieczki z całego Związku Radzieckiego, jak również z krajów demokracji ludowej i innych państw zagranicznych. W roku ub. Jasną Polanę zwiedziło ponad 100.000 osób.

W związku z przypadającą w br. 40-lą rocznicą zgonu Tolstoja, liczba zwiedzających poważnie wzrosła. Wkrótce ukaże się broszura opracowana przez pracowników muzeum w Jasnej Polanie pt. „Tolstoj i Jasna Polana”.



# RZEMIEŚLNIK POLSKI



Z konferencji Związków Spółdz. Rzemieślniczych

## O wyższą jakość produkcji

### Setki nowych spółdzielni usługowych jako Czyn Lipcowy

W dniu 9 bm. zakończyła w Warszawie obrady konferencja wojewódzkich związków spółdzielni rzemieślniczych. W czasie obrad poświęcono dużo uwagi m. in. zagadnieniom jakości produkcji i wyrobów uspołecznionego rzemiosła.

W wygłoszonym referacie podsumowano dotychczasowe wyniki walki o jakość produkcji.

Centrala Rzemieślnicza zobowiązała podległe jej spółdzielnie do segregacji surowca oddawanego do przerobu. Na spółdzielnie pomocnicze nałożono obowiązek ścisłej kontroli surowca przed oddaniem go do warsztatu rzemieślniczego. Utworzono laboratoria skórzanego i konfekcyjnego w Krakowie, które opracowały i wydały wiele norm i opisów

technicznych dla spółdzielni. W studium organizacji jest laboratorium wódkarskie w Łodzi.

Jak wyjaśnili uczestnicy konferencji, istniejące jeszcze braki jakościowe są wynikiem niedopatrzeń przy segregacji surowca oddawanego do przerobu, braku kontroli międzyoperacyjnej, niedbalstwa poszczególnych rzemieślników itp. Z drugiej strony winę częściowo ponosi również aparat terenowy Centrali, który za bardzo oderwał się od swego zaplecza produkcyjnego; zbyt luźne są jego kontakty ze spółdzielniemi, niedostateczna opieka nad warsztatami.

W dyskusji zwracano uwagę na konieczność wykorzystania indywidualizmu rzemieślnika w jego pracy twórczej. To ważne zagadnienie Centrala słała przed zarządami związków wojewódzkich, które powinny wyszukiwać i opiekować się utalentowanymi rzemieślnikami, udzielać im pomocy i pobudzać ich do wykazania maksimum umiejętności przy wytworzeniu danego produktu.

Przedstawiciele związków spółdzielni rzemieślniczych zameldowali na konferencji, że poszczególnie okręgi wykonały już w 80 proc. podjęte zobowiązania zorganizowania do dnia 22 lipca br. 34 nowych rzemieślniczych spółdzielni pracy oraz 139 nowych punktów usługowych przy spółdzielniach.

Jednocześnie wojewódzkie związki spółdzielni rzemieślniczych podjęły dodatkowe zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia. M. in. Związek Spółdzielni Rzemieślniczych okręgu katowickiego zorganizuje ponad planowo 30 punktów usługowych. W okręgu kieleckim powstana dodatkowo 3 rzemieślnicze spółdzielnie pracy. Szczeciński Związek Spółdzielni Rzemieślniczych uruchomi 8 punktów usługowych przy spółdzielniach szewców i cholewkarzy, 3 — przy spółdzielniach krawieckich, a rzemieślnicze spółdzielnie malarzy w Szczecinie zorganizuje lakierniczy punkt usługowy.

### Pierwszy kurs rzemieślniczy w Sulechowie

SULECHÓW (R). Zakończono tu kurs przygotowawczy do egzaminów czeladniczych z różnych zawodów rzemieślniczych (z przewagą metalowców). Kurs dał 41 absolwentów rekrutujących się przeważnie z pracowników warsztatów uspołecznionych, PKP i innych.

Kierownikiem z ramienia pozn. Zakładu Doskonalenia Rzemiosła był kierownik szkoły podstawowej Weycha Stanisław, wykładowcami nauczyciele tejże szkoły i mistrzowie poszczególnych rzemiosł oraz nauczyciele liceum pedagogicznego. Ponadto dojeżdżali wykładowcy z Poznania i z Zielonej Góry.

Na uroczystym zakończeniu kursu byli obecni: z ramienia Zakładu DR — dyr mgr. A. Lisiecki, z ramienia DOSZ'u wiz. Ginter, prezydent, czynnik społeczny Feliks Teterycz i Roman Bohdziewicz, z ramienia Rzemiosła p. Stanisław Lazar.

Podkreślić należy, że kurs ten był pierwszym tego rodzaju na terenie Sulechowa i odniósł pełen sukces — nie tylko w postaci dużej liczby absolwentów. Od września r. bież. ma powstać tu publ. średnia szkoła zawodowa, której brak tak bardzo odczuwają mieszkańcy Sulechowa i okolicy. Kurs przyczynił się do poddania myśli o uruchomieniu szkoły zawodowej.

## Co należy do czynności kominarskich

Czynności wchodzące w zakres pracy kominarskiej są dość liczne i różnorodne. Zestawili je ostatnio szczegółowo kominarze poznajscy — na żądanie Ministerstwa Budownictwa. Według tego zestawienia do czynności kominarskiej należy: czyszczenie przewodów kominowych wszelkiego rodzaju znajdujących się wewnątrz budynków, względnie bezpośrednio do nich dobudowanych, a połączonych z paleniskami. Do wykonania tych czynności potrzebne są kominarzowi: liny, kule, przyrządy wycierowe, przyrządy zderzakowe, pompki, wkładki stalowe do przyrządów wycierowych o różnych rozmiarach, nabierki, żelaza ramienne, klucze do zamknięcia wycierowych, kurzo-szczelne worki lub skrzynki do sadzy, wreszcie koziółki.

Do czyszczenia połączonych z paleniskami czopuchów i kanałów dymnych (włazowych i niewłazowych) używane są preły przecinowe, stalowe, główki przepychowe i wkładki stalowe różnego rozmiaru, szcztolki ręczne, szcztolki na trzonie, skrobaczki ręczne, skrobaczki na trzonie, lampy ochronne z kablem, maski przeciwkurzowe, okulary, rękawice ochronne.

Do dalszych zadań kominarzy należy: czyszczenie kominów wolnostojących, fabrycznych — w wypadku gdy do nich są przyłączone paleniska, w których proces spalania odbywa się nieracjonalnie lub które nie mają odpowiednich kanałów, względnie których kanały nie są czyszczone z miazgi popiołowej, ewent., gdy komin fabryczny znajduje się w skupisku budynków mieszkalnych i wywołuje przez zadymlenie lub wyrzut sadzy szkodliwe skutki dla zdrowia mieszkańców. Do czyszczenia takich kominów używa się mioteł z trzciny lupar-

nej, miotłisk ręcznych, szcztolki stalowych, pasów bezpieczeństwa i częściowo wymienionych już narzędzi przy poprzednich czynnościach.

Rozpylacz do wypalania, kule bezpieczeństwa (w razie zalania się komina stopioną sadzą) siatki ochronne, specjalne liny z ciężarkiem, skrzynie blaszane, płyty z uchwytem różnego rozmiaru (szufladki), ruszty do przewodów kominowych o różnych rozmiarach, młotek, przecinak, mała kielnia, szpachtel — oto narzędzia używane do wypalania przewodów kominowych, czopuchów i kanałów, również do badania konstrukcji kominowych pod względem stanu bezpieczeństwa pożarowego po wypaleniu lub wysuszeniu przewodów kominowych, czopuchów i kanałów.

Tych samych przyrządów używa się do wysuszania zaswędzonych i zwilgotniałych kominów, czopuchów i kanałów dymnych — do badania konstrukcji kominowych (po wypaleniu lub wysuszeniu) — dotyczącego stanu bezpieczeństwa pożarowego.

Kominarz ma również obowiązek badania kominów, czopuchów i kanałów do odprowadzania spalin gazowych (na przykład, szczelność i ciąg) a po zbadaniu wydania zaświadczenia oraz szkicu. W tych wypadkach posługuje się liną i przyrządami wycierowymi, wkładkami na badanie przekroju z twardej stali — na usuwanie zanieczyszczeń zaś z miekkiej stali o różnych rozmiarach, lusterkiem, ciągomiernym precyzyjnym, lampką kablowa z małym koszem, błotnym światłoszczelnym (1 m<sup>2</sup>), przyborami kreślarskimi.

Te same przyrządy służą mu do badania przewodów wentylacyjnych na przekrój, szczelność i ciąg.

W wyniku obrad zjazd stwierdził, że konieczność zwrócenia większej uwagi na wykorzystanie przez spółdzielnie rzemieślnicze miejscowych źródeł surowców (odpady), rozszerzenia asortymentu produkcyjnego i dostosowania produkcji spółdzielni do potrzeb rynku. Związki spółdzielni rzemieślniczych powinny ożywić współpracę z radami narodowymi.

Na zakończenie obrad zjazd podjął rezolucję potępiającą agresję imperializmu amerykańskiego przeciwko Korei. Jednocześnie zjazd wezwał wszystkich członków i pracowników spółdzielni rzemieślniczych do jak najczynniejszego udziału w akcji „Tygodnia Obrony Korei”.

## Sprawa nowej reorganizacji cechów

Sprawa reorganizacji cechów rzemieślniczych wypłynęła w roku ubiegłym i zatwierdzona została zarządzeniem Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 31 października 1949 r. Na podstawie tego zarządzenia poszczególni wojewodowie wydali ze swej strony zarządzenia o powołaniu zjednoczonych cechów rzemieślniczych w zasięgu działania poszczególnych izb rzemieślniczych. Działo się to pod koniec I kwartału roku bież., i wówczas to — po zamianowaniu zarządów komisarzy nowopowołanych do życia cechów zjednoczonych — cechy te rozpoczęły swą działalność. Nie zdążyły jej jednak jeszcze należycie rozwinąć, kiedy już obecnie samorząd rzemieślniczy musi myśleć o nowej reorganizacji cechów.

Dlaczego? Czy poprzednia reorganizacja była nieprzemysłana? Z tym pytaniem zwracamy się do dyrektora poznańskiej Izby Rzemieślniczej mgr. T. Wiesiołowskiego.

Dyskusja nad siatką cechów toczyła się latem ub. roku. Oparła się ona — wyjątkowo dyrektor Wiesiołowski — na planie 6-letnim, który przewidywał istnienie 40 proc. warsztatów rzemieślniczych indywidualnych wg stanu z 1949 jeszcze pod koniec 6-letniego planu. Tymczasem uspołecznianie rzemiosła przybrało tempo przy spieszonej — niespodziewanej. Rzemieślnicy masowo likwidują swoje warsztaty i przystępują do spółdzielni pracy. W 5-ciu powiatach starego wojew. poznańskiego np. (nie licząc Zielonej Góry) poszczególnie branże nie mogą być reprezentowane przez 50 — nawet osób — potrzebnych ustawowo do istnienia cechu branżowego. Coprawda cechy te istnieją we wspomnianych powiatach — ale nieprzepisowo. Problem cechów branżo-

## Nowe władze

Zw. Zakładów Doskonalenia Rzemiosła

WARSZAWA (w). Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem posła Sądowego walne zebranie Rady Głównej Związku Zakładów Doskonalenia Rzemiosła RP. przy licznych udziałach przedstawicieli ZDR z całego kraju i władz rzemieślniczych.

Sprawozdanie z rocznej działalności Związku w powołaniu z wyzerpującym zobrązowaniem wyników prac poszczególnych Zakładów przedstawił dyr. Łazarewicz, referując również preliminarz budżetowy i plan pracy na okres bież.

Nad sprawozdaniem i planami na przyszłość rozwinęła się obszerna dyskusja, którą podsumował przewod-

niczący, oceniając wynik prac, jak i zaplanowanie na przyszłość, jako pozytywne, zaś p. Gawłowski postawił wniosek o udzielenie obsolutorium ustępującym władzom, który został uchwalony jednogłośnie.

Z kolei dokonano wyboru nowych władz, będąc przeprowadzono wybory uzupełniające na miejsce statutowo wylosowanych osób. W ten sposób dokończono do Rady Głównej dyr. Piotra Polujkisa z Centrali Rzem., zaś do Zarządu Zw. ponownie został wybrany prezes Dobrzański (Gdańsk) oraz Wanda Kakietek, naczelnik wydziału szkoleniowego Centrali Rzem. (Warszawa) i dyr. Anzelm Gorywoda (Katowice). Do Kom. Rew. uzupełniająco wybrano inż. Sobieskiego.

Prezydium Rady Głównej wybrano w nast. składzie: prezes Bronisław Chmielewski (Izba Rzem. Warszawa), prezes Stanisław Kaucz (Łódź), prezes Nikodem Muszyński (Poznań) po eł Olchowicz (Kraków) i dyr. Jan Mencil (Warszawa).

## Akcja oświatowa rzemiosła łódzkiego

ŁÓDŹ (k) Rozwój i rozbudowa rzemieślniczych instytucji szkolenia i oświaty w woj. łódzkim postępuje narpęd.

Dla dalszego rozwoju dolnej wytwórczości i wykonania stojących przed nią zadań potrzebna jest stała troska o podnoszenie poziomu nie tylko zawodowego ale i ogólnego.

W tych dniach łódzka Izba Rzemieślnicza przekazała ze swych funduszy kwotę 600.000 zł przeznaczając ją na szkoły zawodowe, na rozbudowę bibliotek i świetlic. Znaczna część — bo 250.000 zł — tej kwoty przekazana została stowarzyszeniu „Rzemiosło Polskie”. Izba złożyła również kilkadziesiąt tysięcy zł na na gródni dla przedwziętych absolwentów kursów czeladniczych i mistrzowskich.

## KURSY rzemieślnicze

GNIEZNO (R). Nowy kurs przygotowawczy do egzaminów czeladniczych dał tu 47 kandydatów — w tym 4 kobiety. Za pilność i dobre postępy na kursie wyróżnieni zostali Krzysztof i Flinik.

KOŚCIAN (R). W obecności przedstawiciela Zakładu Doskonalenia Rzemiosła Piotra Jagielskiego, DOSZ'u wiz. Lewandowskiego, kierownika Jeziora, przedstawicieli czynnika społecznego i partii odbyło się tu uroczyste zakończenie kursu czeladniczego, na który uczęszczało 44 słuchaczy — prze-ważnie element wiejski.

SZAMOTUŁY (R). Na zakończenie kursu czeladniczego stanęło tu do egzaminów końcowych 27 kandydatów. Wszyscy zdali egzamin z wynikiem pomyślnym. Kurs trwał zgłą 300 godzin — Kursiści rekrutowali się z mieszkańców wsi (Kowale, Łusarze, Kołodziejce, ciemie). Kierownikiem kursu z ramienia pozn. Zakładu Doskonalenia Rzemiosła był dyr. publ. średniej szkoły zawodowej Roman Ciesielski. Na zakończenie kursu reprezentował ZDR. Piotr Jagielski, DOSZ wiz. Kowalski, czynnik społeczny p. Nowak, a związki zawodowe Jan Jęczkowiak.

## Na warsztacie racjonalizatorskim krawców poznańskich

Po czterokrotnych obradach Ogólnopolskiego Komitetu Racjonalizatorskiego Krawieckich (w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i ponownie w Wybrzeżu) — rozpracowuje się obecnie szczegóły ustalonej już siatki nowego jednolitego kroju krawieckiego, opartego na teoretycznych podstawach naukowych i na długoletniej praktyce. W toku obrad gdańskich okazało się, że jedynie ta siatka — która ostatnio ustalona, ma być przyjęta na zjeździe w Warszawie w dniu 22 lipca r. — wytrzyma próbę życia i w praktyce warsztatowej jest niedościgniona.

Na czym polega strona naukowa nowego systemu kroju? Wg informacji redaktora „Postępu Krawieckiego” p. Otłewskiego — na rozliczeniu poszczególnych elementów kroju z

proporcji figury w oparciu o anatomiczną budowę ciała.

„Postęp Krawiecki” w opuszczającym drukarnię numerze lipcowym 7/8 zaprezentuje prace swoich racjonalizatorów w postaci opracowanych ze szczególną siatką kroju marynarki, spodni, żakietu damskiego, spódniczki i bluzki. Będzie to więc numer bardzo ciekawy dla fachowców. Równocześnie jest on przygotowany na zjazd lipcowy w Warszawie.

Przy tej sposobności dzielimy się z Czytelnikami wiadomością, że Cech Rzemiosł Włókienniczych w Poznaniu wyraził zgodę na włączenie „Postępu Krawieckiego” w ramy Biura Wydawniczego Związku Izby Rzemieślniczych — zachowując redakcję i administrację w Poznaniu.

(Rem).

# Kalendarzyk

14 lipca 1950 r.  
Katolicki: Bonawentury, Franciszka Słowiański: Dobrogosta

## BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissima Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

### Wystawa malarstwa w Bydgoszczy

Zapowiedziana przez nas wystawa obrazów „Rysunki i akwarele malarzy polskich 19 i 20 wieku” urządzona przez Muzeum Narodowe w Poznaniu, która w dniu 14 bm. miała przybyć do Wyrzyska, otwarta zostanie w tym dniu w Bydgoszczy, w Pomorskim Domu Sztuki. Trwać będzie ona do dnia 18 bm.

Do Wyrzyska wystawa nie pojedzie.

# Komunikaty

**\* UWAGA ZS „OGNIWO”.** W związku z udziałem sportowców w obchodzie Święta Odrodzenia odbędzie się 22 bm. na boisku Spójni trójboj lekkoatletyczny (bieg, skok i rzut) w ramach zdobywania odznaki SPO. W trójboju winni wziąć udział wszyscy sportowcy zrzeszeni w Kółkach i Klubie Sportowym „Ogniwo” m. Bydgoszczy. — Treningi do wspomnianego trójboju odbywać się będą we wtorki i czwartki od godz. 17 do 19 na stadionie „Związkowca”. — Niezależnie od powyższego komunikuje się, że treningi siatkówki odbywają się w poniedziałki i środy od godz. 17 do 19 na przystani kajakowej nad Brdą przy ul. Babia Wieś.

**\* GRODZKI KOM. WYK. ZJEDN. STRON LUDOWEGO** w Bydgoszczy, zawiadamia wszystkich członków ZSL z terenu miasta Bydgoszczy należących do Kół branżowych i Dzielnicego, że w dniu 14 bm. odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków ZSL zamieszkałych w mieście Bydgoszczy. Zebranie odbędzie się o godz. 17 w świetlicy WKW ZSL ul. Dworcowa 87. Ze względu na ważność spraw organizacyjnych będących przedmiotem obrad obecność wszystkich członków obowiązkowa.

### CHCESZ ZOSTAĆ KORESPONDENTEM IKPI —

Przysyłać nam —

krótkie, treściwe i obiektywne wiadomości o życiu Twojego miasta, lub Twojego zakładu pracy. Podkreślaj osiągnięcia, krytykuj niedomagania!

Pisz do nas na adres: redakcja IKP, dział terenowy, Bydgoszcz, Czerwonej Armii 20.

## Ostrożność zapobiega pożarom

Każda dobra gospodyni wiejska dbająca o dobro swej rodziny wie, że pożar to klęska. A zatem nie dopuści do suszenia przedży lnu i konopi na piecach lub w pobliżu nich, nie będzie używać nafty i benzyny do rozpalania ognia w paleniskach pieców i kuchni. Przestrzegając będzie by nie przenosił ognia lub światła z płomieniem otwartym na strychu domu mieszkalnego lub w obrębie budynków gospodarczych. Nie dopuści do wyrzucania gorącego popiołu w pobliżu drewnianych budynków, parkanów, stert słomy i materiałów palnych.

## II sesja WRN

# Żniwa, sprawy mieszkań i inwestycje

omawiano w pierwszym dniu obrad

W ubiegły czwartek w sali Starego Teatru przy ul. Grodzkiej w Bydgoszczy rozpoczęły się dwudniowe obrady II sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Sesję otworzył wiceprzewodnicy WRN Jakubowicz, po czym zebrani powołali na przewodniczącego ob. Leczkiewicza, a na sekretarza ob. Nowakowskiego.

Na wstępie radna Pawlakowa w imieniu PZPR, ZSL i SD zgłosiła nagły wniosek w postaci rezolucji protestacyjnej przeciwko agresji imperialistów na Dalekim Wschodzie wzywającej jednocześnie społeczeństwo pomorskie do wzmocnienia produkcji i go dniego uczenia 6 rocznicy PKWN.

Sekretarz Wróblewski referował sprawę wprowadzenia nowych radnych — przedstawicieli miast, powiatów, oraz organizacji politycznych i społecznych do WRN. Od nowych radnych odebrano ślubowanie.

W dalszym ciągu obrad kierownik Wydziału Rolniczego WRN Czapski wygłosił referat o przygotowaniach do akcji żniwno - omlotowej na terenie Pomorza. Po referacie, którego treść podamy jutro — wywodziła się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców.

Wypowiedzi dyskusyjnego świadczyły o żywym zainteresowaniu, jakie wywołał referat i o trosce o należyte wykonanie tegorocznej akcji żniwno - omlotowej.

Dyskusję podsumował referent zgłaszając następującą rezolucję: WRN w wyniku analizy przygotowań do akcji żniwno - omlotowej, podkreśla twardą i niezłomną wolę dalszego budowania pokoju i naprzekór podlegaczom wojennym postanawia:

- 1) Zwiększyć wysiłek na odcinku współzawodnictwa w rolnictwie przez skrócenie czasu żniw poniżej 12 dni oraz wykonania podorywek do 95 procent powierzchni sprzętu.
- 2) Wezwać mechaników z POM, SOM i TOR do rozbudzenia racjonalizatorów na drodze dostrabiania części do remontu maszyn rolniczych we własnym zakresie.
- 3) Wezwać Centr. Rolniczą do natychmiastowego uzupełnienia brakujących produktów w sklepach G. S.
- 4) Spowodować otoczenie większą opieką robotników sezonowych pracujących w PGR.
- 5) Zmobilizować aparat CRS i Centrali Nasiennej do wydobycia masy łowarowej nasiennej potrzebnej do wykonania poplonów.
- 6) Prezydium Rad Terenowych zwiększą kontrolę współzawodnictwa w rolnictwie i nadzór nad przeprowadzeniem akcji żniwno - omlotowej.
- 7) Prezydium Gminnych Rad Nar. dopilnują dokładnego wykonania planu pomocy sąsiedzkiej.
- 8) Prezydium Rad Terenowych rozpoczną starania w celu przygotowania i przeprowadzenia jesiennej akcji siewnej.
- 9) Prezydium Rad terenowych na uroczystych sesjach w VI rocznicę P. K. W. N. podejmą uchwały wyróżnienia w akcji siewnej i żniwno - omlotowej tak gromad jak i indywidualnych chłopów.

Po przerwie obiadowej wiceprzew. WRN Jakubowicz przeprowadził analizę gospodarki mieszkaniowej i komunalnej.

W r. 1949 zapoczątkowana została akcja remontów kapitalnych w F. G. M. Państwo przyznało na ten cel ca 350 milj. zł.

Wyniki tej akcji w r. 1949 mimo, że woj. pom. w klasyfikacji krajowej zajęło 3 miejsce, nie były zadawalające zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym.

W br. kampania remontowa została przygotowana wcześniej i wszechstronniej, a na remonty kapitalne przeznaczo 700 milj. zł. Suma ta w br. będzie wykorzystana.

Do dnia 30 czerwca remonty kapitalne w planie na rok 1950 wykonano: w Grudziądzu w 56 proc., w Toruniu w 50,5 proc., w Inowrocławiu w 49,7 proc., we Włocławku w 31,3 proc. i w Bydgoszczy w 29 proc.

Z miast niewydziałonych pierwsze miejsce zajmuje Wąbrzeźno (81 proc.) dalej idą Nowe Miasto (68,4 proc.) i Chojnice (67,8 proc.). Na ostatnim miejscu znajduje się Wyrzysk (20 pr.) i Lipno (12 proc.).

Gospodarka mieszkaniowa nie będzie opierać się obecnie na samych remontach z FGM ale obejmie swym zasięgiem również sprawy związane z administr. domów mieszkalnych, a więc roztoczy również nadzór nad przymusowymi Zrzeszeniami Prywatnych Wł. Nieruchom., obejmie swym zasięgiem adm. domów mieszkalnych ZOR i przedsiębiorstw państwowych.

Omawiając sprawy gospodarki komunalnej referent podkreślił, że limity na inwestycje w zakresie gosp. kom. w stosunku do roku 1949 wzrosły o 200 proc. i aczkolwiek kredyty zostały uruchomione w marcu br. wykonawstwo za okres sprawozdawczy

wynosi zaledwie 13,5 proc. ogólnego limitu.

Dyskusję na temat analizy gospodarki mieszkaniowej i komunalnej podsumował referent, na wniosek którego uchwalono rezolucję zobowiązującą prezydium WRN m. in. do dopilnowania aby terenowe Rady Narodowe ustaliły istniejący stan na odcinku gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na swoich terenach i potrzeby na przyszłość, oraz do dopilnowania aby w miastach woj. pom. ludzie nie pracujący prowadzący wygodny tryb życia drogą różnego rodzaju machinacji spekulacyjnych, a zajmujący wygodne mieszkania w centrum miast zostali przeniesieni na peryferia.

Inne punkty rezolucji wzywają prezydium do dopilnowania socjalistycznych metod pracy współzawodnictwa, racjonalizatorstwa, systemu oszczędzania, usunięcia przerosłów personalnych i biurokratycznych, uwzględniania w planowaniu i wykonywaniu remontów budynków mieszkalnych potrzeb klasy robotniczej itd.

Po sprawozdaniu z pracy prezydium WRN, które przedstawił wiceprzew. Jakubowicz pierwszy dzień obrad zakończono.

### Z wizytą w Ogrodzie Botanicznym

# Kwitną szarotki!

## Nawet z Armenii i Australii ślą listy do Bydgoszczy uczeni botanicy

Słoneczny zegar, kamienne amorki, klomby róż, i stepowe wdmy. — Wszystko to składa się na piękny nasz Miejski Ogród Botaniczny. Zgromadzone tu około 2000 okazów flory nie tylko polskiej, lecz również z innych krajów i kontynentów. Ogród Botaniczny jest doniosłą placówką naukową, a przede wszystkim dydaktyczną. W roku bież. zwiedziło go 70 wycieczek szkolnych i ok. 25.000 publiczności.

# Sport

### I OKRĘGOWY ZJAZD ZRZESZENIA SPORTOWEGO „STAL” W BYDGOSZCZY

Rada Okręgowa Zrzeszenia Sportowego „STAL” zawiadamia, że dnia 15 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej ORZZ w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej 30 odbędzie się wojewódzka konferencja celem przeniesienia uchwał z I-go Krajowego Zjazdu ZS „STAL” z udziałem przedstawicieli Rady Głównej Ciasnocy, przedstawicieli Kół i Klubów Sportowych, dyrektorów zakładów przemysłu metalowego i elektrotechnicznego, przewodniczących i sekretarzy rad zakładowych oraz sekretarzy POP z terenu województwa bydgoskiego.

Ze względu na ważność omawianych spraw przybycie delegatów winno być punktualne i obowiązkowe.

### Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

— Pomnik artylerzysty stanie w Toruniu dla upamiętnienia jednostki Armii Czerwonej, która wyzwoliła miasto oraz uratowała je przed zniszczeniem. Na czele sekcji techniczno-artystycznej stanął rektor Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Łodzi i dziekan Wydz. Sztuk UMK prof. Boryssowski.

— 30 nowych sklepów uruchamia do dnia 22 bm. Miejski Handel Detaliczny w Toruniu, Grudziądzu i Włocławku. Będą to sklepy z artykułami spożywczymi (6), przemysłowymi (17) i kioski (7). Ponadto MHD uruchamia 7 straganów na rynku.

— Nowy budynek urzędu pocztowego w Chojnicach zostanie wkrótce oddany do użytku. Dawniejsza siedziba poczty została dwoim zniszczona przez działania wojenne.

— Spółdzielnia Krawców została utworzona w Tucholi. Krawcy tucholscy pracując zespołowo będą stawali się obciążeni kosztami zycia i polepszać jakość swej pracy.

### Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej. W piątek i sobotę o godz. 19.30. — Brygada szlifera  
KINA: Pomorzanie: Dział o wpol do jedenastej. Polonia: Oni mają Ojczyznę. Wolność: Zaklęta naręczona. Orzeł: Kłopotliwe alibi. Gryf: Diabelska gra. Baltyk. Konik-garbusek. Bagatela: Sumienie.  
Seanse: Pomorzanie, Gryf, Wolność i Polonia: 16.00, 18.15 i 20.30. Orzeł i Baltyk: 15.00, 17.45 i 20.00 — Bagatela: 20.45.

DZURY APTEK  
Apteka Centralna — Al. 1 Maja 27, tel. 23-14 i Apteka Staromiejska — Wełniany Rynek 9, tel. 22-26.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PKR 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-56 i 39-02. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przejm. teleg. 05. Zegarynia 06. „Orbis” 22-27. Inf. kolej. 11-87.

PROGRAM RADIOWY  
7.20 Francuska muzyka operowa. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikat. 8.10 Muzyka. 14.15 Muzyka operowa. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 Koncert muzyki rozrywkowej. 16.50 Pogadanka — „Jak ludzie nauczyli się mówić”. 22.15 Popis uczniów Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Bydgoszczy.

### Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

\* OKR. ZW. CECHÓW w Bydgoszczy zawiadamia, że w dniu 14 bm. odbędzie się wiec manifestacyjny w sprawie napaści na Koreę, a ponieważ zmieściło bydgoskie bierze gremialny udział, zbierka o godz. 16 — obowiązkowo — przed gmachem OZC. ul. Gen. Stalina 12.

piaskach wydmuszycza, azjatyckie soko, będące na Dalekim Wschodzie chwastem takim, jak u nas perz — oto najbardziej ciekawe okazy flory w naszym Ogrodzie Botanicznym.

Bydgoski Ogród Botaniczny prowadzi ożywioną wymianę nasion roślinnych z ogrodami botanicznymi w całej Polsce oraz z zagranicą.

Mgr Michalski pokazuje nam egzotyczne listki z egzotycznymi markami pocztowymi. Są tam listy od i do ogrodów botanicznych w Lizbonie, Orlawie w Kanadzie, w Buenos Aires w Argentynie, Tuluzji i Paryżu, Lozannie i Bristolu, na Malcie, do Irlandii, Belgii, a nawet Australii. Ożywiony kontakt naukowy utrzymuje się z naukowymi placówkami botanicznymi w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej. Z Kijowa, na Ukrainie, Erewanu w Armenii, Rygi na Łotwie, Leningradzie oraz z Sofii, Cluj, Budapesztu, kierowało wielokrotnie listy z prośbą o wymianę nasion. W roku bieżącym wysłano już zagranicę około 700 nasion.

Bydgoski Ogród Botaniczny ma za sobą poważne osiągnięcia. W ciągu pięciu lat minionych zdołał się zupełnie odbudować i powiększył swój teren i, miejmy nadzieję, że dzięki ofiarności kierownictwa oraz sił ogrodniczych powiększy swój stan posiadania. (Nik).

### Pałak lepszy?

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Bydgoszczy zamierzają wprowadzić na wszystkich liniach tramwajowych wozy zaopatrzone w pantografy, zamiast dotychczas istniejących pałaków, łączących motor z siecią napowietrzną. Pierwszym wozem zaopatrzonym w pantograf była nasza sławetna „osiemnastka” jednokierunkowa. Obecnie zauważyliśmy, że tramwaj nr 18 zaopatrzony w tradycyjny pałak. Czyżby jednak to stare urządzenie było lepsze aniżeli pantograf? (Nik).

## Tysiące dzieci wycoczywa w uroczej Szwajcarii Kaszubskiej

Najpiękniejsze miejsce w Szwajcarii Kaszubskiej zaroiło się od tysięcy dzieci przybyłych tu z głębi kraju dla spędzenia wakacji na koloniami i obozach wypoczynkowych. W roku ubiegłym na teren woj. gdańskiego przybyło z głębi kraju na kolonie około 18 tys. dzieci — zaś w roku bieżącym przybędzie ich ponad 67 tysięcy. Wypoczynkowy sezon na Wybrzeżu jest już w całej pełni. W 193 punktach kolonijnych

1 turnusu umieszczono 25.500 dzieci, zaś na 79-oboze — koloniacz przeszło 10.600. Są to głównie dzieci górników z Zagłębia i młodzież robotnicza z Łodzi, z której przybyło na Wybrzeże ponad 10 tys. harcerzy i harcerki.

Poza tym dla dzieci mieszkańców woj. gdańskiego zorganizowano 142 półkolonie, na których przebywa 11.900 dzieci oraz 250 dzieci z woj. śląskich. W drugiej połowie miesiąca przybywa na teren Wybrzeża 240 dzieci polskich z zagranicy.

Drugi letni turnus kolonii i półkolonii obejmuje około 23 tys. dzieci z głębi kraju. Z woj. gdańskiego wyjechało na kolonie oraz na obozy w góry, do miejscowości podgórskich i na Śląsk około 27 tys. dzieci.

## Ręce precz od Korei!

Pod tym hasłem w piątek, dnia 14 bm. o godz. 16.30 na Pl. Bohaterów Stalingradu (dawn. St. Rynek) odbędzie się

# WIELKI WIEC

poświęcony sprawie pokoju.

Wszyscy pracownicy zakładów, członkowie organizacji, związków, młodzież i td. proszeni są o punktualne i jaknajliczniejsze przybycie z transparentami i szturmówkami.

# Maty Felieton

## Szczyt szczytów

Wyobraźcie sobie, o Czytelnicy, że mam jakiś interes do swej szanownej małżonki. Wszystkie jedno jaki. Może chce ją poprosić, by zacerowała mi skarpetę, może pragnie jej powiedzieć, iż spodziewam się w przyszłości Frania Darmozjada, wobec czego należy czym prędzej schować do kredensu wszystkie jadalne przedmioty. Małżonka moja siedzi w przyległym pokoju i robi na drutach ciepłe pończochy.

Jak się wówczas zachowam. Oczywiście wstanie, uczynię kilka kroków, zwrnę do pokoju, powiem to, co chciałem powiedzieć i wrócę do siebie. Gdybym jednak o wizycie Frania Darmozjada, czy o potrzebie zacerowania mi skarpetek zawiadania znajdująca się w drugim pokoju żona ZA POŚREDNICTWEM POCZTY — macie pełne prawo zadzwonić do lekarza psychiatry i prosić go, aby przyszedł i zbadał mnie solidnie.

### Deklaracja programowa Plevena

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, Rene Pleven ubiegając się Zgromadzeniu Narodowym o uzyskanie upoważnienia do sformowania nowego gabinetu, złożył deklarację programową, którą można by streścić w następujących punktach:

- 1) Całkowite poparcie dla polityki rządu Bidault, który przeciwstawiał się zaspokojeniu żądań robotników. Odmowa przyznania dodatku wyrównawczego w wysokości 3 tys. franków miesięcznie.
- 2) Odmowa zmniejszenia cieżarów podatkowych. 3) 80 miliardów dodatkowych kredytów na zbrojenia w r. 1951.
- 4) „Oszczędności” w postaci zwalniania z pracy i zwiększenia wзыску robotników.
- 5) Odmowa spreycyzowania wysokości najniższej zagwarantowanej płacy.
- 6) Kontynuowanie wojny w Indochinach.
- 7) Realizacja planu Schumana w sprawie francusko-niemieckiego kombinatu węgla i stali.
- 8) Zmiana ordynacji wyborczej, która umożliwiłaby zmniejszenie do minimum liczby przedstawicieli partii komunistycznej w parlamencie francuskim.
- 9) Rewizja konstytucji.
- 10) Amnestia dla zdrajców.

Bo albo brak mi piątej kleпки, albo pogniewałem się na żonę i w ten niezwykły, ciuściut nienormalny sposób manifestuję swą oziębłość!

To jest jasne, prawda? Ale wobec tego, jak zakwalifikować postępowanie pewnego urzędnika z Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego (cytuujemy wg stempla), który zawiadamiając o jakiejś sprawie urzędników, zatrudnionych w pokoju, znajdującym się w tym samym budynku, robi to w ten sposób: sporządza pismo, ładuje to pismo w kopertę, na kopercie pisze taki adres: „Ob. lks w gmachu”, nakleja znaczek i kopertę wrzuca do skrzynki?! Listy



opuszczają gmach, wędrują na pocztę, przechodzą rozmaite koleje i docierają do adresatów po 48 godzinach.

Nie jestem gołostówny. Urzędnik, o którym mowa, w sobotę, 8 lipca, o godz. 13 nadał trzy listy adresowane do osób, zatrudnionych w tym samym gmachu, w którym przebywa on sam! Adresaci listy te dostali w poniedziałek ok. godz. 11. Gdyby zaliczono tę sprawę odrębnie, otrzymali by je już w sobotę! O dwa dni wcześniej.

Jak nazwać tego rodzaju postępowanie?

Są na to trzy odpowiedzi: 1. albo urzędnik, trudniący się doręczaniem listów uważa, że poczta ma za mało pracy i stara się jej tej pracy przysporzyć,

2. albo jest zbutwiałym biurokrata w najgorszym tego słowa wydaniu i powinien znajdować się w oszklonej gablotce w muzeum, a nie w biurze,

3. albo gniewa się na adresatów.

Która z tych odpowiedzi jest trafna — nie mam pojęcia. Sądę jednak, że właśnie to instytucja, o której mowa...

### Działania wojenne w Vietnamie

SZANGHAI (PAP) Jak donosi Vietnamska Agencja Informacyjna, w końcu czerwca w czasie działań wojennych w okęgach Don Trien, Fon, Ni, Han-Lem, położonych na północno-wschód i południe od Hanoi, wskutek uderzeń oddziałów vietnamskiej milicji ludowej wróg stracił ponad 100 żołnierzy.

### Z ekranu

#### „MAARET”

Przed wojną oglądaliśmy zaledwie jeden obraz produkcji fińskiej, obecnie, po długiej przerwie, drugi — „Maaret”. Jest to zresztą — jak zgodnie twierdzą bydgoscy recenzenci — jedyny wyraz, który zrozumieeli z trudnego języka fińskiego. Oznacza on imię bohaterki filmu „Maria”.

„Maaret” nie odznacza się niczym nadzwyczajnym. Przeciwnie, typowo mieszczański wątek filmu w niektórych momentach żywo przypomina polskiego „Znachora” Dolegi-Mostowicza. W sumie jest jednak dużo lepszy od tego dzieła polskiej kinematografii przedwojennej.

Dzięki wprowadzeniu do filmu pięknych plenerów Laponii (zasługa reżysera) oklepane motywy stają się mniej rażące. Dlatego też druga część filmu jest dużo przyjemniejsza od pierwszej.

Kreujący rolę doktora Raimtamo — O. Reimas w swej krótkowanej kieszulki żywo przypomina Sliwińskiego z „Domu na pustkowiu”. Gra jego jest raczej przeciętna. Z zespołu kobiecego najodziejniejszym wypadła główna bohaterka — Maaret. Prosto ją gra potrafiła wydobyć z szablonowej roli „dziewczęcia z ludu” nutę prawdziwej szczeroci.

Zresztą na ogół typy lapońskie przedstawiają się w filmie dużo lepiej aniżeli kapitalistycznych mieszczycho. Doskonałą postać Laponki Aslaka stworzył A. Porkka. Jedynie S. Jurkka jako Nilla za bardzo przypominał apasza z przedmieścia Paryża, a nie mieszkająca Dalekiej Północy.

# SPORT

## Najlepsi kolarze zw. zaw. na starcie

WARSZAWA (a). Kolarstwo w Związku Zawodowym wkroczyło na szeroką drogę rozwoju. Zaczyna docierać do zrzeszeń spręż kolarski, coraz więcej rozgrywamy wyścigów, wzrasta zainteresowanie sportem kolarskim.

W ubiegłą niedzielę padły we Wrocławiu dwa nowe rekordy torowe. Ustanowili je: Wójcik — z warszawskiego Ognia i młody Karłowicz z Włóknarza Łódź.

W dniu 16 bm. rozegrane zostaną w Krakowie mistrzostwa szosowe Związków Zawodowych oraz trójmiejski torowy, między zrzeszeniami: Włóknarzewi, Włóknarza, Spółnia. Na szosie spotkają się najwybitniejsi kolarze Związków Zawodowych. Znajdującemu się w szczytowej kondycji Wójcikowi przeciwstawią się: Wandor, Gabrych, Nowoczek, Wrzesiński, Sieniński oraz zawodnicy, posiadający licencje „B”, z Hadasiakiem na czele. Również niezwykle ciekawie zapowiada się wyścig juniorów. Zawody odbędą się w konkurencji indywidualnej i drużynowej. W skład każdego zrzesaenia wchodzi 5 zawodników.

Na torze Kolarskim Krakowa rozegrany zostanie ciekawy trójbój kolarski. Wezmą w nim udział przodujące w tej gałęzi sportu Zrzeszenia Sportowe: Włóknarz, Spółnia, Włóknarzewi.

Obok wyników indywidualnych obliczone będą wyniki punktowe całosci spotkań.

### Pierwsze dyplomy na WSP

WARSZAWA (PAP). W Wyższej Szkole Prawniczej im. Teodora Duracza w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów pierwszym absolwentom szkoły.

W uroczystości wzięli udział: Min. Sprawiedliwości — dr Henryk Świątkowski, Wiceminister Nauki i Szkół Wyższych — Eugenia Krassowska, Wicemin. Skarbu — Leon Kuroski, min. Stefan Matuszewski, liczni wykładowcy i asyści Szkoły oraz rodziny absolwentów.

### O mistrzostwo ZSRR

MOSKWA (a). W meczu o mistrzostwo ZSRR spotkała się na stadionie Dynamo w Moskwie drużyna gospodarzy z zespołem wojskowym WWS. W chwili spotkania oba zespoły miały po 20 pkt., to też gra była niezwykle zacięta. Zwycięsko wygrała z meczu drużyna Dynamo, która wygrała spotkanie 2:1 (0:0).

### Międzynarodowy turniej szachowy

WALBRZYCH (a). W VII rundzie międzynarodowego turnieju szachowego, rozgrywanego w Szczawnie Zdroju, rozstrzygnięto tylko 5 spotkań. Nie dokonano partii: Barcza — Arlamowski, Heller — Simagin, Zita — Pytlakowski (w której Polak ma przewagę), Grynfeld — Koerber i Pogacs — Trojanescu.

Po VII rundach sytuacja w tabelce przed stawia się następująco: Keres ZSRR — 12 pkt., Bondarewski ZSRR i Szabo Węgry — po 11,5 pkt., Poltys CSR i Tajmanow ZSRR — po 11 pkt., Heller ZSRR i Kotnauer CSR — po 10,5 pkt., Barcza Węgry i Averbach ZSRR — po 10 pkt., Simagin ZSRR — 8,5 pkt., Tartnowski Polska — 7 pkt., Zita CSR — 6,5 pkt., Koerber CSR, Pogacs Węgry i Pytlakowski Polska — po 6 pkt., Grynfeld, Szpiel Polska i Trojanescu Rumunia — po 5 pkt., Arlamowski Polska — 4 pkt. oraz Gawłkowski Polska — 2 pkt.

### Bolesławski gra z Bronszteinem

KOPENHAGA (a). Kongres Międzynarodowej Federacji Szachowej stał się termin rozpoczęcia spotkania, między Bolesławskim i Bronszteinem na dzień 31 lipca. Jak wiadomo, obaj oni podzielili się i miejscem w międzynarodowym turnieju w Budapeszcie, który miał wyłonić przeciwnika dla mistrza świata. Zgodnie z regulaminem spotkanie Bolesławski — Bronsztein ma się składać z 12 partii. Zwycięzca rozegra następnie mecz o mistrzostwo świata z Botwinnikiem, obrońcą tytułu.

### Kurs unifikacyjny dla trenerów tenisa

WARSZAWA (a). Równocześnie z ogólnopolskimi mistrzostwami stolicy w tenisie rozpoczął się w Warszawie kurs unifikacyjny dla trenerów i instruktorów organizowany przez Polski Związek Tenisowy, z udziałem 30 uczestników. Kierownikiem kursu jest trener J. Hebda. Zakończenie kursu nastąpi w niedzielę, 16 bm.

### Juniorzy zwyciężają

WROCLAW (a). W ramach planowej akcji szkoleniowej, jaką prowadzi kadra trenerska, zgrupowana na obozie juniorów PZPN we Wrocławiu, juniorzy rozegrali ostatnio 3 spotkania, jednocześnie w 3 miastach dolnośląskich. W Brzegu pokonali miejscowego Związkowca 2:1, w Strzelinie również Związkowca 3:2 i w Jaworznie, gdzie po ładnej i ciekawej grze wygrali z tamtejszym Związkowcem 4:2.

W najbliższą sobotę juniorzy PZPN spotkają się we Wrocławiu w towarzyszym meczu piłkarskim z drużyną Gwardii.

## W RZĘZYWYNY ZWIĘDZIADLE

Miasto Grodzisk Wielkopolski znane jest chyba wszystkim obywatelom. Jeżeli już nie ze słynnych pamiątek historycznych, to w każdym razie ze znanego w kraju, a nawet zagranicą piwa grodziskiego.

Tym, którzy pokuszają się w okresie urlopu na zwiedzenie tego miasta, musimy udzielić dwóch ostrzeżeń. Po pierwsze — muszą mieć tam znajomych, a po drugie — jeżeli jadą samochodem lub motocyklem — muszą zaopatrzyć się w benzynę.

Nie wiadomo dlaczego, ale dotychczas w Grodzisku brak jest hotelu. Hotel nawet podobno i jest, ale póżka są bez pościeli i koców, które pozabierał poprzedni właściciel. Obecnie hotel przeszedł pod zarząd spółdzielni, ale pościeli i koców jak nie było, tak nie ma.

Grodzisk nie ma również stacji benzynowej. Punkty CPN znajdują się nawet w małych miejscowościach, np. w Pniewie, benzynę można kupić nawet w sklepie w Stęszewie, ale w Grodzisku nie. Dlaczego? Ktoż to wie. Może dlatego, że motocykliści i kierowcy samochodów po wypiciu kilku butelek grodziskiego wpadają w tak dobry nastrój, że zapominają

o podniesieniu słusznych żądań pod adresem CPN? Możliwe. W każdym razie ci niepijący, proszą Centralę Produktów Naftowych o założenie stacji w Grodzisku. Piwo jest nieszczęśliwym materiałem pędym. (e).

Spółdzielnie mięsne w powiecie gnieźnieńskim można zasadniczo podzielić na dwie kategorie: na te, w których panuje wzorowa czystość, (spółdzielnia w Kłecku) oraz na te, których kierownictwo zastępuje na specjalne „wyróżnienie” w prasie.

Do tych ostatnich zaliczyć trzeba spółdzielnię w Czarniejewie i Witkowie, gdzie — jak to stwierdziła komisja sanitarna przy PRN — panują wprost skandaliczne nieporządki. W sklepach wymienionych spółdzielni wśród gnijących kości roily się miliony robactwa, nad nimi zaś unosi się chmary much! Co gorsza — kierownictwo ignoruje zarządzenia komisji i nie czyni nic, by ten stan rzeczy zmienić.

Mamy nadzieję, że obecnie kompetentne czynniki położą temu kres, a winnych skandalu pociągną do odpowiedzialności karnej. (e).

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przyjmujemy natychmiast 10-ciu stolarzy. Złazszenia Młyny P. Z. Z. w Przechowie. (4690)

Techników budowlanych, mechaników i energetyków — obeznanych z instalacjami wodociagowo-kanalizacyjnymi centralnego ogrzewania i instalacjami elektrycznymi. Placa w-q umowy zbiorowej budownictwa — przyjmuje Dyrekcja Budowy Pierwszej Państwowej Fabryki Ekstraktów Bydgoszcz, ul. Garbary 2, „Ekstraktownia”. (4694)

### PRACY POSZUKUJĄ

Starsza inteligentna, go spodarna szuka posady stałej — najchętniej wies. Oferuj IKP Bydgoszcz pod „Wies”. (4692)

### POSADY WULNE

Gospodarna poszukuje do prowadzenia wiejskiego gospodarstwa. Oferuj IKP Bydgoszcz pod „4693”. (4693)

### ZAMIANY

Zamienię 2 pokoje z kuchnią śródmieście Szczecin na równorzędne lub pokój z kuchnią Bydgoszcz lub Poznań. Oferuj kierowca Szczecin, Bogusława 3/19. 4689

### POKOJU POSZUKUJĄ

Inżynier samotny poszukuje niekrepującego pokoju przy rodzinie. Złazszenia do IKP Bydgoszcz „Inżynier”. (4695)

### INIIEWAZNIENIA

Unieważniam zgubione zaświadczczenie II Rej. poborowych, mełrykę Szczepski Henryk Walcz 4696

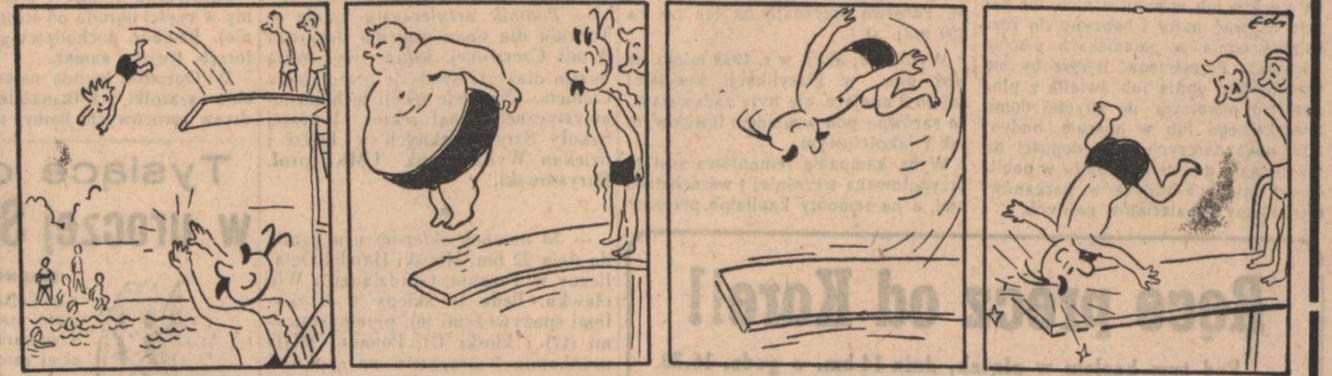
### ROBUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

## RADIO

### PROGRAM RADIOWY — NA PIATEK, 14 LIPCA

- 5.00 Początek audycji. — 5.03 Sygnal czasu. — 5.05 Streszczenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. — 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert z Budapesztu. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.00 Radiokronika. 15.05 Pogadanka z cyklu „Poznajemy morze i Wybrzeże”. 15.10 Utwory Debussy'ego i Szopenowskiego w wyk. M. Riegerowej. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. — 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 Biały stół — humoreska Marka Twaina. 18.15 Polskie pieśni masowe. 18.45 Szpilki — audycja satyryczna. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Ułubione melodie. 21.15 J. S. Bach — koncert klawesynowy. 21.30 Wszelchnica radiowa. 21.50 Rezerwa. — 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następnny. 23.15 Muzyka kameralna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

## FURDYGA I SYN



Mamy już upalne lato, A że wczasy są dziś w modzie, W Ciechocinku z synkiem lato, Czas przepędza w słonej wodzie.

Obleżona trampolina... To zabawa, to swoboda! Każdy szluki tu wycznia, [Całe szczęście, że jest woda!]

Teraz skacze nasz Furdyga... Choć się odbił przepisowo, Fiknął kozia, w górę śmigaj, No i... wyrznią w deskę głowaj!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-39. Za niedoreczenie pisma, spowodowane silną wyższą, nie odpowiadamy. — Rekwizytów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONA PRZYJMUJĄ DO 30 KAZDEGO MIESIACA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w osob. rubr. 1000 zł za 1 wiersz 2 łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.